

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący – SSO Barbara Kempńska-Krawczyk

Protokolant – E. S.

w obecności ***Prokuratora Tomasza Pruszkowskiego***

po rozpoznaniu w dniach: 25.08.2015r., 28.09.2015r., 28.10.2015r., 01.12.2015r., 25.01.2016r., 25.02.2016r., 05.04.2016r., 18.04.2016r., 28.04.2016r.

sprawy:

A. M. (1) (M. (1))

s. A. i E. zd. M.

ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

I. (CXXVIII) w okresie od 08 marca 2003 roku do 06 grudnia 2003 roku, w G., Z., P. i innych miejscowościach kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, dokumentom, wymiarowi sprawiedliwości, obrotowi gospodarczemu oraz działalności instytucji państwowych i samorządu terytorialnego,

tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 kk

II. (CXXIX) w dniu 8 marca 2003 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z W. G. (1) i innymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu wyłudzenia odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia OC i AC w (...) S.A., zorganizował i spowodował zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania w postaci kolizji drogowej z udziałem samochodu marki H. o numerze rejestracyjnym (...), samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) oraz samochodu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), a następnie wprowadził w błąd pracowników (...) S.A., co do okoliczności stanowiących podstawę wypłaty odszkodowania, i doprowadził (...) S.A., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 38 141,08 zł, która została wypłacona jako odszkodowanie z tytułu OC za uszkodzenia samochodu S. w kwocie 11 650 zł, jako odszkodowanie z tytułu OC za uszkodzenia samochodu V. w kwocie 11 000 złotych oraz jako odszkodowanie z tytułu AC za uszkodzenia samochodu H. w kwocie 15 491,08 złotych,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

w zw. z art. 65 § 1 kk

III. (CXXX) w dniu 6 września 2003 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu z T. M. (1) i innymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, w celu wyłudzenia odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia OC i AC (...) SA, zorganizował i spowodował zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania w postaci kolizji drogowej z udziałem samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) oraz samochodu marki V.

o numerze rejestracyjnym (...), a następnie wprowadził w błąd pracowników (...) SA, co do okoliczności stanowiących podstawę wypłaty odszkodowania, i doprowadził (...) SA, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 23 155,29 zł, która jako odszkodowanie z tytułu AC w kwocie 15 601,79 zł za uszkodzenia samochodu S. zostało wypłacone w dniach 30.09.2003, 20.10.2003 i 02.03.2005 roku oraz jako V. zostało wypłacone w dniach 25.09.2003, 22.10.2003 i 11.11.2003 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

w zw. z art. 65 § 1 kk

orzeka:

1. uniewinnia oskarżonego A. M. (1) od popełnienia czynu opisanego w punkcie I wyroku;
2. uznaje oskarżonego A. M. (1) za winnego tego, że w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób dopuścił się następujących czynów:

- w dniu 8 marca 2003 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez uzyskanie odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia OC i AC w (...) S.A., zorganizował i spowodował zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania w postaci kolizji drogowej z udziałem samochodu marki H. o numerze rejestracyjnym (...), samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) oraz samochodu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), a następnie wprowadził w błąd pracowników (...) S.A., co do okoliczności stanowiących podstawę wypłaty odszkodowania, i doprowadził (...) S.A., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 38 141,08 zł, która została wypłacona jako odszkodowanie z tytułu OC za uszkodzenia samochodu S. w kwocie 11 650 zł, jako odszkodowanie z tytułu OC za uszkodzenia samochodu V. w kwocie 11 000 złotych oraz jako odszkodowanie z tytułu AC za uszkodzenia samochodu H. w kwocie 15 491,08 złotych, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk
- w dniu 6 września 2003 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, celem uzyskania odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia OC i AC (...) SA, zorganizował i spowodował zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania w postaci kolizji drogowej z udziałem samochodu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) oraz samochodu marki V. o numerze rejestracyjnym (...), a następnie wprowadził w błąd pracowników (...) SA, co do okoliczności stanowiących podstawę wypłaty odszkodowania, i doprowadził (...) SA, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 23 155,29 zł, która jako odszkodowanie z tytułu AC w kwocie 15 601,79 zł za uszkodzenia samochodu S. (...) zostało wypłacone w dniach 30.09.2003, 20.10.2003 i 02.03.2005 roku oraz jako V. zostało wypłacone w dniach 25.09.2003, 22.10.2003 i 11.11.2003 roku, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 298 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazuje go na jedną karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz jedną karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając, iż jedna stawka dzienna wynosi 50 (pięćdziesiąt) złotych;

3. na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk, art. 73 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesza oskarżonemu A. M. (1) wykonanie kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata oddając go w tym okresie pod dozór kuratora sądowego;

4. na mocy art. 63 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu A. M. (1) okres zatrzymania w sprawie w dniu 01.10.2012r. uznając, iż grzywna została wykonana do wysokości 2 (dwóch) stawek dziennych;

5. na mocy art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego A. M. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części na rzecz pokrzywdzonych:

- (...) S.A. Oddział w K. w kwocie 11.650,00 zł (jedenaście tysięcy sześćset pięćdziesiąt 00/100 zł)
- (...) S.A. w W. w kwocie 15.601,79 zł (piętnaście tysięcy sześćset jeden 79/100 zł);

6. na mocy art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1973 r. Nr 27, poz. 152 z póź. zm.) zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Barbara Kempieńska-Krawczyk

Sygn. akt IV 88/15

UZASADNIENIE

A. M. (1) stanął pod zarzutem (zarzut I), że w okresie od 08.03.2003r. do 06.12.2003r. w G. , P. i Z. i innych miejscowościach kraju działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu , dokumentom, wymiarowi sprawiedliwości, obrotowi gospodarczemu, oraz działalności instytucji państwowych i samorządu terytorialnego.

Sąd uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W dniu 8.03.2003r. w P. na ul. (...) doszło do „fikcyjnej – ustawionej” kolizji pomiędzy uczestnikami kolizji : T. L. (1) , A. M. (1) oraz W. G. (1). Oskarżony A. M. (1) znał się od wielu lat z W. G. (1) z pracy, oboje byli funkcjonariuszami policji Wydziału Kryminalnego KMP G.. A. M. (1) legitymował się legitymacją służbową nr. (...), identyfikator (...), w służbie od 09.1992r., W. G. (1) legitymował się legitymacją służbową nr. (...), identyfikator (...), w służbie od 04.1992r. Wspólnie doszli do porozumienia by doprowadzić do fikcyjnej kolizji i w ten sposób wyłudzić odszkodowanie. W. G. (1) zaangażował do udziału w owej kolizji , nieznanemu A. M. (1) , T. L. (1). Wspólnie ustalili przebieg zdarzenia, który zaistniał a to, że około godziny 21:00 T. L. (2) kierując samochodem marki H. (...) nr. rej. (...), należący do T. H. i ubezpieczony w zakresie OC w (...), polisa (...) zbliżając się do skrzyżowania najechał na tył samochodu stojącego przed nim marki S. (...) nr. rej. (...) którym kierował A. M. (1), ubezpieczony w zakresie OC w (...), polisa (...) uderzył w stojący przed nim samochód V. (...) nr. rej. (...) prowadzony przez W. G. (1). Właścicielem w/w samochodu był (...) S.A G. ul. (...), ubezpieczony w zakresie OC w (...), polisa (...). Obwinionym (zgodnie z zawartą między nimi umową) został T. L. (2) i został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 złotych – blankiet (...). Na miejsce kolizji został wezwany patrol policji , czynności na miejscu kolizji przeprowadził funkcjonariusz A. W. (1). Przejeżdżając przypadkowo obok miejsca kolizji B. P., który nie miał nic wspólnego z w/w fikcyjną kolizją , widząc jej uczestników: A. W. (1), który „obsługiwał” takowe fikcyjne kolizje oraz W. G. i A. M. doszedł do przekonania ,że kolizja jest „ustawiona”. A. M. (1) wprowadził w błąd pracowników (...) S.A , co do okoliczności stanowiących podstawę wypłaty odszkodowania i doprowadził (...) S.A do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 38 141,08 zł, która została wypłacona jako odszkodowanie z tytułu OC za uszkodzenie samochodu S. (...) w kwocie 11 650 zł., jako odszkodowanie z tytułu OC za uszkodzenie samochodu V. w kwocie 11.000 złotych i jako odszkodowanie z tytułu AC za uszkodzenie samochodu H. (...) w kwocie 15 491,08 złotych.

W dniu 06.09.2003r. w G. na skrzyżowaniu ulicy (...) z drogą krajową (...) około godziny 18:00 , doszło do kolejnej upozorowanej kolizji z udziałem, B. K. (1), który prowadził samochód marki S. (...) o nr. rej. (...) użyczony w celu „uczestnictwa pojazdu w fikcyjnej kolizji” A. P. (1) przez A. M. (1). Samochód ten był własnością matki A. M. (1). Drugim uczestnikiem był T. M. (1), który prowadził samochód marki V. o nr. rej. (...). Winnym kolizji został B. K. (1) i ukarano go mandatem w wysokości 100 złotych.

Oskarżony z innymi w/w osobami doprowadził w ten sposób do wyłudzenia odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia OC, AC (...) SA. Wprowadził pracowników w/ w w błąd, co do okoliczności stanowiących podstawę

wypłaty odszkodowania i doprowadził ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 23 155, 29 zł, która została wypłacona oskarżonemu w dniach: 30.09.2003r. , 20.10.2003r., 02.03.2005r., jako odszkodowanie z tytułu AC za uszkodzenie samochodu S. (...) w kwocie 15 601,79 zł. Upozorowana kolizja została wcześniej omówiona , w trakcie spotkania towarzyskiego, gdzie A. P. (1) poznał T. M. (1) z A. M. (1). T. M. (1) oznajmił im , że potrzebuje samochód do fikcyjnej kolizji. A. M. (1) zaproponował swój, który wyłącznie użytkował lecz zarejestrowany był na jego matkę. T. M. (1) odebrał od oskarżonego osobiście samochód on też zaangażował do udziału w ustawionej kolizji B. K. (1) .

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się na zgromadzonym i przeprowadzonym podczas rozprawy głównej materiale dowodowym w szczególności na zeznaniach świadków poniżej szczegółowo opisanych ze wskazaniem stron kart protokołów ich zeznań, częściowych wyjaśnień oskarżonego, którym sąd dał wiarę podane szczegółowo analizie i opisane poniżej oraz na podstawie dokumentów: opinii biegłych, akt szkodowych (nr. (...), nr. (...), (...))i innych opisanych poniżej, które sąd ujawnił na rozprawie.

Oskarżony **A. M. (1)** przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym pierwszy raz (k- 177 oraz na k- 178-181 w dniu **01.10.2012**) przyznał się częściowo do pehnienia zarzucanych mu czynów. Zaprzeczył by brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej a więc do czynu I z art. 258§ 1 kk. Przyznał się do popełnienia czynu drugiego a to przestępstwa z art. 286§ 1 kk. i art. 298§ 1 1kk przy zast. art. 11§ 2 kk. „podniósł, „to fikcyjna kolizja”(k-177v) oraz do czynu trzeciego „pożyczyłem M. samochód zarejestrowany na moja matkę”(k- 177v). Następnie bardzo szczegółowo opisał przebieg inkryminowanych zdarzeń(k- 179-181). Dodał, iż przestępstwa , których się dopuścił były incydentami w jego życiu „wykorzystał nadarzającą się okazję by zarobić trochę pieniędzy” ale popełniając je nie funkcjonował w ramach zorganizowanej grupy przestępczej (k- 179). Podniósł, iż z uwagi na upływ czasu nie pamięta dokładnie przebiegu zdarzenia z dnia 08 marca 2003r. , które miało miejsce w P.(zarzut II), jednakże stanowczo podkreślił, iż „dogadali się”(k- 179) z W. G. (1) (funkcjonariuszem Wydziału Kryminalnego KMP G.) „ do spowodowania tej kolizji drogowej”(k- 179). Dalej wyjaśnił, iż trzecim uczestnikiem zdarzenia był nieznanemu mu mężczyzna „znajomy G. i to on go zaangażował do tej kolizji”(k- 179). Wyjaśnił, że on prowadził swój samochód marki S. (...) , W. G. prowadził samochód marki V. (...) zaś trzecim pojazdem marki H. (...) jechał nieznanemu mu mężczyzna (k- 179). Dodał, iż ową fikcyjną kolizję szczegółowo obmyślili. Nieznany mężczyzna miał być sprawcą kolizji drogowej i „to z jego AC miało zostać wypłacone odszkodowanie”, „dla mnie i G., „pieniądze miały pochodzić z OC naszych samochodów”(k- 179/ 179v). Kategoriecznie stwierdził, że „kolizja była ustawiona a wszyscy uczestnicy mieli o tym pełną świadomość i wspólnie żeśmy się na to zgodzili”(k- 179v) .Przyznał się również do popełnienia zarzucanego mu w pkt. III czynu przestępstwa z art. 286§ 1 kk. i art. 298§ 1 1kk przy zast. art. 11 § 2 kk.. Wyjaśnił , iż kiedyś w rozmowie ze znajomym A. P. okazało się , iż on” potrzebuje samochód do fikcyjnej kolizji” dlatego „użyczyłem swojego samochodu osobowego marki S. (...) , który był zarejestrowany na moją matkę”, prowadził go T. M. (1)(k- 180).Zaznaczył, iż samochód ten był użytkowany tylko i wyłącznie przez niego. Dalej wyjaśnił, iż użyczył w/w samochód „do fikcyjnej kolizji” T. M. (1) i A. P. (1) „żeby ten wykorzystał je do ustawienia kolizji drogowej i miałem o tym świadomość” (k- 180) . Dodał, iż z tego tytułu otrzymał wypłatę odszkodowania „ na mój uszkodzony samochód S.”(k- 180). Nie posiadał szczegółowej wiedzy na temat owej kolizji albowiem bezpośredniego w niej nie uczestniczył .Przesłuchiwany kolejny raz w postępowaniu przygotowawczym (k- 187 w dniu **11.02. 2013r.**) odwołał uprzednio złożone wyjaśnienia, nie przyznając się do wszystkich zarzucanych mu czynów. Stanowisko swoje uzasadnił tym , że „byłem zszokowany całą tą sytuacją, byłem zdenerwowany i źle się czułem”(k- 187v). Podniósł, iż z racji wykonywanego zawodu zdawał sobie sprawę z wagi zarzutów i tego , że na ich podstawie „mógłbym zostać tymczasowo aresztowany”(k- 187v) dlatego przyznał się do ich popełnienia , gdyż „chciałem jak najszybciej wyjść do domu”(k- 187v). Wyjaśnił też , że „policjant , który go przesłuchiwał sugerował odpowiedzi” on zaś większości „ nie rozumiałem i nawet niektórych rzeczy nie słyszałem tylko chciałem zostać zwolniony”, jednocześnie stanowczo podkreślił, iż żaden policjant nie wymuszał w jakikolwiek sposób na nim wyjaśnień (k- 187v). Oskarżony podał, iż (od samego początku) nie przyznał się do działania w zorganizowanej grupie przestępczej albowiem ten zarzut był „wyjątkowo abstrakcyjny”(k- 187v). Przed sądem (k- 215v w dniu 25.08.2015r.) odmówił składania wyjaśnień, podtrzymując wyjaśnienia w których neguje swoje sprawstwo wobec zarzucanych mu czynów.

Z opinii sądowo- psychiatrycznej dotyczącej stanu zdrowia oskarżonego A. M. (1) (k- 191- 193) wynika , że biegli nie stwierdzili objawów choroby psychicznej , upośledzenia umysłowego ani innych zakłóceń czynności psychicznych w rozumieniu 31§ 1 i 2 kk. Poczytalność w chwili czynów jak i w chwili obecnej nie budzi wątpliwości, brak podstaw do kwestionowania jego poczytalności w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 kk. Stwierdzono zaburzenia depresyjne (k- 193). Biegły psycholog w opinii (k- 194- 197) podniósł, iż u oskarżonego wykluczono istnienie zmian organicznych OUN. W badaniu nie ujawniono istotnych wtórnych zaburzeń funkcji poznawczych w zakresie pamięci świeżej i koncentracji uwagi. (k- 197). Sąd opinie jako bardzo rzetelne i wyczerpujące ocenił pozytywnie.

Analizując wyjaśnienia oskarżonego sąd uznał, iż dwa pierwsze wyjaśnienia jego (k- 177, 178-181) złożone w postępowaniu przygotowawczym są prawdziwe. Zostały złożone spontanicznie, są logiczne, przekonywujące i znajdują idealne wręcz oparcie w zeznaniach T. L., T. H. oraz częściowo B. P. i W. G. oraz aktach szkodowych. Pozostałym wyjaśnieniom sąd odmówił wiary uznając je za przyjętą prawem lnię obrony oskarżonego. Oskarżony odwołując wyjaśnienia , gdzie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów (II i III a/o) , podnosił, że przyznał się , gdyż był : „zszokowany”, „zdenerwowany”, „źle się czułem”, „Policjant ..sugerował mi odpowiedzi”, „zdawałem sobie sprawę z powagi zarzutów”, „chciałem iść do domu”(k- 187v).Podnieść należy , iż tak mało przekonującą linię obrony zazwyczaj wykorzystują osoby niezwiązane z prawem, powoływanie się na takie okoliczności przez wieloletniego funkcjonariusza policji z bogatym doświadczeniem zawodowym jest żenujące. Niezrozumiałym jest , na marginesie, iż będąc rzekomo w takim stanie potrafił w pierwszych wyjaśnieniach zaprzeczyć kategorycznie sprawstwu działania w zorganizowanej grupie przestępczej a szczegółowo opisać popełnienie przez siebie i innych kolejnych zarzucanych mu czynów. Podnosił , iż policjant sugerował mu odpowiedzi lecz nie potwierdził już tego po konfrontacji z owym funkcjonariuszem.

Oskarżony chcąc wesprzeć swoją linię obrony powoływał się na opinię biegłego do sprawy (...) (k- 254-259). Sąd nie znalazł podstaw by wiarygodność opinii kwestionować. Opinie jednak oskarżony potraktował w sposób niezwykle wybiórczy, przyjmując jedynie jej wnioski końcowe. Biegły wyraźnie jednak podnosił, iż w aktach sprawy brak : protokołu szkody z opisem uszkodzeń w samochodzie V. (...), jest jedynie protokół oględzin, istnieje jedno i to bardzo niewyraźne zdjęcie samochodu W. , gdzie słabo widoczne jest uszkodzenie zderzaka- wgięcie tylne , środkowe. Dlatego biegły zawarł w opinii, iż wgięcie o takim kształcie mogło powstać w wyniku uderzenia narożem zderzaka przedniego samochodu S. (...) (k- 255). Biegły dodał, że rodzaj uszkodzonych elementów i rozmiar uszkodzeń nie budzi wątpliwości, że uszkodzenia te mogły powstać w wyniku uderzenia przodem samochodu S. w tył V. (...).(k- 256). Jednocześnie stanowczo, bardzo skrupulatnie i obszernie opisał inne uszkodzenia w w/w samochodach , które nie mogły powstać w warunkach opisywanej kolizji. (k- 256) . Powoływanie się więc oskarżonego na w/w opinie w dążeniu do swojego uniewinnienia było chybione. Podnieść należy , iż sam fakt powstania uszkodzeń w kolizji fikcyjnej nie niweluje faktu , że była upozorowana. Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego również i w tej części jakoby przesłuchujący go funkcjonariusz policji „sugerował mu treść odpowiedzi”. Przesłuchany na tę okoliczność ów funkcjonariusz policji **T. K.** (k- 223) kategorycznie zaprzeczył by taka sytuacja miała miejsce a Sąd nie znalazł żadnych podstaw by kwestionować wiarygodność jego zeznań.

Zeznania świadka **A. S.** (materiały niejawne , ujawnione na rozprawie k – 330v-331) idealnie uzupełniają się z wyjaśnieniami oskarżonego , którym sąd dał wiarę. Zeznaniami tym jako szczerym , logicznym , wspartych na dokumentacji szkodowej sąd dał wiarę .

T. L. (2) odmówił składania zeznań przed sądem (k- 234v)zgodnie z brzmieniem art. 182§ 3kpk, gdyż jego sprawa ściśle powiązana ze sprawą niniejszą jest w toku przez tut. Sądem sygn. akt (...) (V Ds (...)).W odczytanych mu zeznaniach (wyjaśnieniach), (k- 236-237) podniósł , że „ta szkoda faktycznie zaistniała , może to zdarzenie było fikcyjne a może nie” następnie dodał stanowczo , że „faktycznie kolizja była fikcyjna” , „ja byłem kierowcą H.”, „ to była jedna fikcyjna kolizja drogowa , w której brałem udział” (k- 236v). Podniósł dalej , iż nie zna A. M. (1) i W. G. i pierwotnie nie pamiętał czy składał stosowne dokumenty potrzebne do uzyskania odszkodowania za uszkodzenie H., następnie dodał ”mogło tak być”(k236v), jednocześnie kilkakrotnie zaznaczał, że „ nie uzyskałem z tego przestępstwa żadnej korzyści”. Nie potrafił wskazać osoby(tj.W. G.) , która „namówiła go „ do wzięcia udziału w tej kolizji. Sąd

pozytywnie ocenił jego zeznania odnośnie faktu, iż kolizja rzeczywiście była fikcyjna, że brał w niej udział albowiem tej treści zeznania idealnie korelują z pierwszymi wyjaśnieniami A. M. (1) z postępowania przygotowawczego, którym sąd dał wiarę i tworzą logiczną całość. Zeznania jego m.in. co do składania dokumentów szkodowych uzupełniają się z dokumentacją zawartą w aktach sprawy i akt szkodowych a dokumentacji jako dowodowi obiektywnemu sąd dał wiarę. Definitywnie sąd odmówił wiary tej części jego zeznań jakoby nie pamiętał osoby, która zaangażowała go do uczestnictwa w fikcyjnej kolizji tj. W. G.. Świadek treścią swoich zeznań ewidentnie nie chciał nikogo obciążać. Zeznania B. P. podważają również jego zeznania w tym konkretnym zakresie. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że w/w byli funkcjonariuszami policji i świadek zapewne nie chciał wejść w konflikt z nimi lub ich znajomymi, składając obciążające ich zeznania obawiając się negatywnych dla siebie konsekwencji.

W. G. (1) również odmówił składania zeznań przed sądem (k- 224) zgodnie z brzmieniem art. 182§ 3kpk, gdyż jego sprawa również jest ściśle powiązana ze sprawą niniejszą i jest w toku przez tut. Sądem sygn. akt (...) (V Ds (...)). Z odczytanych jego wyjaśnień(k- 225v) bezsprzecznie wynika, że zdarzenie (czyn II z dnia 08.03.2003r.) miało miejsce „ale nie były umówione w żaden sposób”, „mogłem być sprawcą jakiejś kolizji, ale była ona przypadkowa”(k- 225v). Jego zeznania (wyjaśnienia) wzmacniają wiarygodność pierwszych logicznych i przekonywujących wyjaśnień oskarżonego A. M. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym a więc, że rzeczywiście owa kolizja w P. w dniu 08.03. 2003r. miała miejsce i brał w niej udział W. G.. Sąd negatywnie ocenił pozostałe jego zeznania. W. G. (1) w niniejszym procesie występował w charakterze świadka jednak w procesie IVK (...) występuje jako oskarżony, przyjął taką linię obrony, która jednak nie znajduje żadnego oparcia w przedstawionym wyżej materiale dowodowym, dlatego sąd odmówił wiary jego zeznaniom jakoby kolizja nie była fikcyjna i, że nie miał pełnej świadomości tego faktu. Miazdzące dla linii obrony W. G. są zeznania B. P., który obciąża go treścią swoich bogatych w szczegóły, obszernych i koherentnych zeznaniach.

W. K. również odmówił składania zeznań przed sądem (k- 235) zgodnie z brzmieniem art. 182§ 3kpk, gdyż jego sprawa również jest ściśle powiązana ze sprawą niniejszą i jest w toku przez tut. Sądem sygn. akt (...) (V Ds (...)). Świadek ten w odczytanych mu zeznaniach (wyjaśnieniach) (k- 238v- 245) bardzo drobiazgowo opisał: swój udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez B. P. i popełniane przestępstwa. Kategorycznie podnieść należy, iż w żadnym miejscu świadek ten nie wskazał oskarżonego A. M. jako członka grupy przestępczej, nie miał wiedzy na temat jakiegokolwiek przestępstwa przez niego popełnionego. Podnieść należy, iż W. K. złożył wniosek w przedmiocie dobrowolnego poddania się karze, udzielił wyczerpujących odpowiedzi i szczegółowo opisał przestępczy proceder, nie miał żadnego powodu by chronić oskarżonego A. M.. Zeznania jego sąd uznał za wiarygodne nie znajdując jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich wiarygodności. Dodać należy, iż zeznania jego korespondują z zeznaniami, A. P. (1), które analogicznie sąd ocenił. **A. P. (1)** przed sądem zeznał, iż znał towarzystwo oskarżonego A. M. lecz nie miał żadnej wiedzy na temat przedstawionych mu zarzutów, w tym działania oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej.(k- 267v-268) analogicznej treści zeznania (wyjaśnienia) złożył w postępowaniu przygotowawczym (k- 271,272-273v) oraz na rozprawie sądowej w sprawie IVK (...) (k- 277v)

B. P. w sprawie o sygn. akt (...) toczącej się w Sądzie Okręgowym w G. występuje w charakterze oskarżonego i to m.in. stojącego pod zarzutem kierującego zorganizowaną grupą przestępczą, tam też złożył wniosek w przedmiocie dobrowolnego poddania się karze, składając bardzo obszerne i bardzo szczegółowe wyjaśnienia(k- 282-294). Zarówno przed sądem, w toczącej się niniejszej sprawie (k- 268-269v) jak i w zeznaniach (wyjaśnieniach) złożonych w sprawie IVK (...) na żadnym etapie postępowania nie wskazywał oskarżonego A. M. (1) jako członka grupy przestępczej. B. P. potwierdził treścią swoich zeznań wiarygodność wyjaśnień oskarżonego A. M. (1). Świadek potwierdził, że „P., G., M. (1).. organizowali fikcyjne kolizje”, „pozorowali” je (k- 291v/292,293v). Z całą stanowczością podkreślić należy, iż w zeznaniach swoich świadek opowiada też o sytuacjach, które wykraczają poza akt oskarżenia, o zdarzeniach, które absolutnie nie są objęte zarzutem aktu oskarżenia(zostały wyłączone do odrębnego postępowania i nie mogą stanowić przedmiotu analizy tegoż procesu). B. P. nie kwestionował faktu, że współpracował z P., G., M. (1) w zakresie sprzedaży samochodów (fakt nie objęty a/o), lecz kategorycznie zaprzeczył by z nimi żadnych kolizji fikcyjnych nie organizowałem „(k- 291v). B. P. był świadkiem sytuacji” pokolizyjnej” z dnia 08. 03.2003r. w P. na ul. (...). Zeznał, że przypadkowo przejeżdżając po tej kolizji w tamtym miejscu i czasie, gdy zauważył uczestników kolizji nie miał

wątpliwości , iż kolizja ta jest kolizją fikcyjną(k-293/294) „oni sami sobie robili takie kolizje”(k- 294). Dodał , iż po kolizji zwrócił się do niego A. P. przekazując dane Pani H. z propozycją „kupna szkody” samochodu H. (...) w związku z kolizją w/w (k- 294).Podniósł, że rozmawiał z Panią H. i z nią załatwiał wszystkie formalności , okazało się też , że T. L. (2) w dniu 08.03.2003r. brał udział w kolizji (k- 294). Zdaniem świadka ewidentnie wskazywało to na fakt , że T. L. doskonale zna się z W. G. i A. M. (1) (k- 294). Sąd zeznania świadka jako koherentne i logiczne uznał za uczciwe. Nie miał wiedzy na temat drugiego z zarzucanych oskarżonemu czynów. Zeznania świadka **T. H.** (k- 316v) współbrzmia z zeznaniami B. P. i pierwszymi wyjaśnieniami z postępowania przygotowawczego A. M. (1). Świadek zeznała , iż zakupiła na siebie samochód , marki ,którego nie pamiętała, lecz użytkował go wyłącznie chłopak córki T. L. (2).(k- 316v). Nie posiadała żadnych informacji na temat kolizji drogowej z udziałem jej pojazdu , pamiętała jedynie to, że T. L. (2) „przyjechał do mnie do domu i poprosił o podpisanie dokumentów do ubezpieczalni”(k – 316v) informując jedynie , że „miał stłuczkę”(k-316v). Samochód po „stłuczce „widziała i stwierdziła, że ma uszkodzoną prawą stronę (k- 316v). Dalej zeznała , że B. P. zaproponował jej przejęcie na siebie wszelkich roszczeń związanych z tym samochodem, na co przystała, za co otrzymała od niego 2000 zł. Nie miała żadnej wiedzy jakie ostatecznie uzyskano odszkodowanie. (k- 316v). Zeznania identycznej treści złożyła przed sądem (k- 322v). Zeznania świadka są uczciwe i bezstronne sąd dał im wiarę.

T. M. (1) odmówił składania zeznań przed sądem (k- 235 i 235v)zgodnie z brzmieniem art. 182§ 3kpk, gdyż jego sprawa ściśle powiązana ze sprawą niniejszą jest w toku przez tut. Sądem sygn. akt (...) (V Ds (...)).W odczytanych mu lakonicznych zeznaniach (wyjaśnieniach) (k- 246-247) zeznał, iż miał kilka kolizji drogowych lecz w fikcyjnych kolizjach nigdy nie brał udziału. Świadek w sprawie IVK (...) występuje w charakterze oskarżonego i przyjął dowolną prawem taką linię obrony, którą sąd w świetle przedstawionego powyżej materiału dowodowego w niniejszej sprawie , głównie wyjaśnień A. M. (1), którym sąd dał wiarę, uznał za nielogiczną i niewiarygodną, zmierzającą jedynie do ekskulpacji od zarzucanych mu czynów.

Podobnie sąd ocenił zeznania świadka **A. W. (1)** (k- 321v-322v) . Świadek występuje w sprawie o sygn. akt IVK184/14 w charakterze oskarżonego m.in. w związku z zarzutem III przedstawionym oskarżonemu A. M. (1) . Świadek z uwagi na fakt, iż był funkcjonariuszem policji „obsługiwał „ kolizję z dnia 08.03.2003r.. Zeznał, że kolizja była rzeczywista a nie fikcyjna, kategorycznie zaprzeczył by brał udział w fikcyjnej kolizji (k- 318v, 320v) i by na takową umawiał się z oskarżonym. Nie potrafił jej szczegółowo opisać, wskazał jedynie , że jednym z jej uczestników był A. M. (1) i „stwierdziłem najechanie” , „jeden (pojazd)najechał na drugiego”(k- 322). Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka w zakresie , że „obsługiwał” kolizję w P. w dniu 08.03.2003r. świadczą o tym zeznania B. P., wyjaśnienia A. M. (1) oraz dokumentacja m.in. szkodowa . Bezspornie pojazdy te jak opisał świadek „najechały „ na siebie lecz odmówił wiary sąd świadkowi , że było to „ najechanie” przypadkowe . Z wyjaśnień oskarżonego , którym sąd dał wiarę, ewidentnie wynika , że „dogadali się” co do tej fikcyjnej kolizji. Umowa pomiędzy nimi polegała na tym , że kolizję obsługiwać miał właśnie świadek A. W. i miał stwierdzić sprawstwo T. L. (1) a to ,że T. L. (2) poruszając się samochodem marki H. (...) zbliżając się do skrzyżowania nie zachował szczególnej ostrożności w wyniku czego najechał na tył stojącego przed skrzyżowaniem samochodu marki S. (...) , którym poruszał się A. M. (1) a ten siłą uderzenia uderzył w samochód stojący przed nim marki V.(...) , którym poruszał się W. G. oraz ukarać T. L. (1) mandatem. Jak podniesiono jasno wynika to z wyjaśnień oskarżonego oraz z materiałów niejawnych (k- 330v-331) (nagranych rozmów), które zostały ujawnione i zaliczone w poczet materiału dowodowego a , któremu jako obiektywnemu sąd dał wiarę .

Sąd z urzędu czynił wszelkie starania by przesłuchać świadka **B. K. (1)** lecz z negatywnym rezultatem (k- 296, 297,299-300,304v,305, 315,)

Oskarżony A. M. (1) stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. **258 § 1kk** . Prokurator zarzucił , że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu , dokumentom, wymiarowi sprawiedliwości, obrotowi gospodarczemu, oraz instytucji państwowych i samorządu terytorialnego i to w okresie od 08.03.2003r. do 06.12.2003r. w G. , P. i Z. i innych miejscowościach kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Prokurator w zarzucie nie wskazał z jakimi osobami oskarżony miałby działać w zorganizowanej grupie przestępczej. W uzasadnieniu aktu oskarżenia na karcie 41 oraz k- 130 i nast. prokurator wskazał, że grupę tę tworzą : B. P. ,W. G. (1), W. K., A. M. (1) , A. P. (1) .B. P. miał kierować ową grupą w

okresie od 01.02.1999r do 04.04.2010r., W. G. (1) miał działać w grupie w okresie od 08.03.2003r. do 27. 05.2006r. W. K. w okresie od 05.03.2004r. do 06.02.1012r. a A. P. (1) w okresie od 03.04.2008r. do 23.12. 2009r. Niezrozumiałym jest uznanie przez prokuratora , że A. M. (1) działał w grupie wraz z W. K. oraz A. P. (1) skoro zarzut działania w zorganizowanej grupie przestępczej oskarżony miał przedstawiony w okresie od 08.03.2003r. do 06.12.2003r. a więc w zupełnie innym okresie niż w/w a różnica wynosi kilka lat.

Zeznania świadków: B. P. ,W. G. (1), W. K., A. P. (1) ewidentnie wykluczają udział A. M. (1) w zorganizowanej grupie przestępczej. Żaden z powyższych świadków nie wskazuje oskarżonego jako członka grupy. Prawdą jest ,że oskarżony z W. G. i A. P. „ustawili fikcyjne kolizje” co absolutnie nie świadczy , że tworzyli zorganizowaną grupę przestępczą. Było to porozumienie każdorazowo dwóch osób a następnie jedna z nich „dobrała” sobie trzecią osobę do „pomocy” w fikcyjnej kolizji. Dalej zarzucono oskarżonemu A. M. (1) działanie w zorganizowanej grupie przestępczej w okresie od 08.03. 2003r. do 06.12.2003r. Sąd uniewinnił oskarżonego od tego czynu lecz i tak niezrozumiałym jest dla sądu uznanie takiego okresu, skoro w zarzucie oskarżony ma tylko dwa czyny popełnione w dniach 08.03.2003r. i 06.09.2003r. a więc data 06.12.2003r nie jest związana z żadnym przestępstwem przedstawionym oskarżonemu w niniejszej sprawie. W postanowieniu o przedstawieniu zarzutów (k- 174-175) zarzucono oskarżonemu przestępstwo popełnione w dniu 06.12.2003r., prawdopodobnie brak zmiany okresu w zarzucie niniejszego aktu oskarżenia jest kwestią powielenia poprzedniego zarzutu, co nie zostało zmodyfikowane przez prokuratora. Ponadto zarzucono oskarżonemu A. M. (1) działanie w zorganizowanej grupie przestępczej G. , Z., P. i innych miejscowościach kraju, kiedy to z przedstawionych mu zarzutów ewidentnie wynika , że dwóch przestępstw , których się dopuścił miały miejsce wyłącznie w: P. i G.. Z uzasadnienia aktu oskarżenia absolutnie nie wynika (same ogólniki) na czym konkretnie miała polegać działalność oskarżonego w organizowanej grupie przestępczej. Podnieść należy z całą stanowczością , że „ Od strony podmiotowej przestępstwo z art. 258 § 1 kk może być popełnione jedynie umyślnie-sprawca musi mieć świadomość przynależności do grupy, akceptować jej cele i formy działania” (wyrok SA w Łodzi z 16.09.2013 r. sygn. akt II Aka 102/13). Brak dowodów by oskarżony należał do zorganizowanej grupy. „Uczestnicy zorganizowanej grupy nie muszą znać się osobiście i umawiać się wspólnie. Wystarczy aby każdy z uczestników grupy posiadał świadomość działania w jej strukturze organizacyjnej” (wyrok SA Wrocław z 02.12.2013 r. sygn. akt II Aka 138/13. Oskarżony nie funkcjonował w takiej grupie, popełnił dwa przestępstwa jak wynika z jego wyjaśnień , które sąd uznał za logiczne, skorzystał z nadarzającej się okazji „zarobienia pieniędzy” inną kwestią jest , że w sposób przestępczy lecz ten fakt, iż działał w porozumieniu z :

- w pierwszym przypadku : z W. G. oraz pośrednio A. W. i T. L.

- w drugim przypadku : z T. M. (1) a pośrednio B. K. (1) i A. P.

nie stanowi w żaden sposób , że działał w zorganizowanej grupie przestępczej.

Podnieść należy , iż w pierwszym przypadku to nie oskarżony a W. G. „zwerbował” T. L. a w drugim przypadku T. M. zaangażował w kolizji B. K., który nie jest ogólnie oskarżonemu znany podobnie jak T. L. . To było zwykłe porozumienie pomiędzy oskarżonym a W. G. a w drugim przypadku pomiędzy oskarżonym a T. M. (1) , nie można mówić tu o grupie przestępczej nawet o prymitywnym zaawansowaniu. To porozumie dwóch osób , nawet nie niweluje tego faktu to , że w kolizji uczestniczyły trzy osoby (zarzut II) lub (zarzut III) dwie.

„ Przepisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej wymaga ustalenia, czy sprawca był członkiem tej grupy, akceptował zawiązanie jej dla popełniania przestępstw, czy też jedynie z nią współdziałał” (wyrok SA Kraków z 08.11.2013 r. sygn. akt II Aka 232/13.P. przypisane oskarżonemu w pkt. II i III a/o nie zostały zaplanowane w ramach działalności zorganizowanej grupy przestępczej a zrodziły się w wyniku zaistnienia „potrzeby uzyskania pieniędzy” u oskarżonego. Bez wątpienia oskarżony , jako były funkcjonariusz policji doskonale znał przestępcze środowisko, obowiązujące tam reguły i zasady skorzystał też z posiadanych znajomości (m.in. W., P.) lecz w ramach porozumienia pomiędzy współoskarżonymi a nie w ramach grupy przestępczej. Jak wskazano w aktualnym piśmiennictwie i orzecznictwie zorganizowana grupa przestępcza jest ugrupowaniem co najmniej trzech osób, mającym na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstw, które nie musi posiadać trwałej, rozwiniętej struktury oraz

długofalowego programu działania jak związek przestępczy, jednakże charakteryzuje się elementami zorganizowania, w tym określonym podziałem ról i ustalonym kierownictwem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 grudnia 2000 r., II Aka 184/00, KZS 2001, z.1, poz. 26). W niniejszej sprawie oskarżony osobiście brał udział w pierwszym przestępstwie, podczas drugiego użył samochodu, który uczestniczył w kolizji, każde przestępstwo zostało popełnione w innej konfiguracji osobowej. Pomiędzy , którymi nie było żadnych uzgodnień , porozumienia. Każde przestępstwo miało swój samoistny byt. Do bytu zorganizowanej grupy przestępczej potrzebne jest coś więcej niż samo porozumienie a takowe jedynie w niniejszej sprawie istniało. Grupa przestępcza jest również czymś więcej od współsprawstwa, a stanowi zaś luźniejszą formę organizacyjną niż związek przestępczy (Sąd Apelacyjny w Katowicach sygn. akt II Aka 128/12) W niniejszej sprawie oskarżony z współoskarżonymi postanowił dopuścić się przypisanych mu przestępstw i dokonali tego wspólnie i w porozumieniu lecz nie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej , przynajmniej w realiach niniejszej sprawy nie można tego zarzucić oskarżonemu A. M. (1). Strona podmiotowa przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. obejmuje obie odmiany umyślności. Tak więc świadomość istnienia zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw i zamiar działania w jej ramach jest niezbędnym warunkiem przypisania udziału w niej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2012 r., sygn. akt II Aka 72/12, Biul.SAKa 2012/2/6, LEX nr 1171012). Brak jakichkolwiek dowodów by takową świadomość i zamiar A. M. (1) przypisać. Podnieść należy też , że ”Zorganizowanie polega na w miarę stałym jej składzie, choć nie wszyscy członkowie muszą uczestniczyć w popełnieniu każdego z zaplanowanych przestępstw, jak również akceptacji celów i gotowości do zaspokajania potrzeb grupy w tym w narzędzia potrzebne do popełnienia przestępstw, wyszukiwanie miejsc niezbędnych dla przechowywania skradzionych przedmiotów, rozprowadzanie ich paserom” . Dalej „zorganizowana”, a więc posiadająca trwałą strukturę, czy to pionową – z przywódcą kierującym jej działalnością, czy poziomą – ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł i tym, że jej grono nie nawiązuje kontaktu dla dokonywania pojedynczych przestępstw, lecz z góry zakłada popełnienie możliwie wielu przestępstw (...).” (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2001 roku, sygn. II AKa 28/01, KZS 2001 / 4 / 26). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. „Cechami charakterystycznymi zorganizowanej grupy przestępczej jest pewna wewnętrzna struktura organizacyjna (choćby z niskim stopniem zorganizowania), jej trwałość, istnienie więzów organizacyjnych w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, gromadzenie narzędzi do popełniania przestępstw, wyszukiwanie miejsc przechowywania łupu, rozprowadzania go, podział ról, skoordynowany sposób działania, powiązania socjologiczno – psychologiczne między członkami grupy” (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. II AKa 123 / 02, KZS 2002 / 7 – 8 / 46). Jednocześnie, jak wskazano w wyroku SA Poznań z dnia 25.03.1999 roku sygn. akt II AKa 45/99 opublikowanym w OSA 15/2/2000 „Przestępstwo z art. 258 § 1 kk. jest przestępstwem formalnym i sama przynależność do grupy mającej na celu popełnianie przestępstw, wyczerpuje jej znamiona”. Nie jest przy tym konieczna pełna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, jak również wszystkich mechanizmów jej funkcjonowania, wystarczy gotowość sprawcy spełniania zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca. Nie wykazano by A. M. (1) funkcjonował w ramach takiej grupy(nawet w najbardziej prymitywnej jej formie), nie realizował więc jej zadań , nie miał żadnej roli w tej grupie, nikomu nie podlegał i nikim nie kierował , działał wyłącznie w interesie własnym w porozumieniu ze współoskarżonymi za każdym razem innymi podczas popełnienia tylko dwóch przestępstw. Bardzo istotną cechą zorganizowanej grupy jest założony cel przestępczy w postaci wielokrotnego popełnienia przestępstw. Konarska-Wrzosek „Prawnokarne środki walki z przestępczością zawodową i zorganizowaną przewidziane w kodeksie karnym”. (Prok. i Pr. 2000/3/40 - t.1). W żaden sposób nie wykazano istnienia nawet najprostszej struktury grupy : pionowej z przywódcą kierującym działalnością jak i struktury poziomej ze stałym gronem uczestników koordynujących działalność według ustalonych reguł. Nie wskazano absolutnie by egzystowała więź organizacyjna w ramach wspólnego porozumienia, planowanie przestępstw, akceptacja celów, trwałość zaspokojenia potrzeb grupy, powiązania socjologiczno-psychologiczne między członkami. Nie udowodniono by oskarżony A. M. (1) funkcjonował w takiej grupie gdzie istniał wewnętrzny podział zadań i funkcji. Oskarżony, jak wynika z jego wyjaśnień, świadomie wziął udział w upozorowanych kolizjach drogowych(raz osobiście , drugim razem używając w tym celu samochodu). Oczywistym jest, że wiedział, że kolizje miał posłużyć do złożenia wniosków o odszkodowanie, gdyż jaki byłby inny cel uszkodzenia pojazdów (art. 286 par. 1 kk i art. 298 par. 1 kk). Powszechnie wiadomym jest, że odszkodowania z ubezpieczeń wypłacane są za zdarzenia losowe, a nie świadomie spowodowane. Oskarżony działał wspólnie i w

porozumieniu z innymi w/w osobami, czyli w formie zjawiskowej współsprawstwa. Istotą tej formy popełnienia przestępstwa jest to, że znamiona przestępstwa realizowane są wspólnie przez kilka osób działających w porozumieniu. Dla przypisania współsprawstwa czynu zabronionego nie jest konieczne wykazania, iż każdy ze sprawców zrealizował wszystkie znamiona czynu zabronionego. Wystarczające jest uznanie, iż sprawcy łącznie swym działaniem znamiona te zrealizowali. Przy współsprawstwie podstawą odpowiedzialności karnej za całość czynu jest porozumienie, w ramach którego każdy ze współsprawców został uświadomiony jakie fragmenty zachowania przestępnego zostaną przez niego wykonane, a jakie obejmuje tylko wolą w postaci zaakceptowania podziału ról. Porozumienie to nie musi być zawarte w odpowiedniej formie. Dla bytu przestępstwa wystarczy porozumienie przez świadome podjęcie wspólnego działania, jeśli nawet nie miało ono charakteru umowy. Zgodność woli w działaniu, a nie w składaniu deklaracji świadczy o istnieniu porozumienia między sprawcami przestępstwa. Porozumienie może być podjęte w sposób wyraźny lub konkludentny, zarówno przed, jak i w trakcie wykonywania przestępstwa (Kodeks karny, część ogólna Komentarz pod redakcją prof. dr hab. G. Rejman. Wydawnictwi C. H. Beck, Warszawa 1999). Współsprawstwo jako jedna z postaci sprawstwa oznacza wykonanie czynu zabronionego wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, a to z kolei oznacza zachowanie zgodne z podziałem ról, co sprawia, że nie każdy ze współsprawców musi osobiście realizować wszystkie znamiona przestępstwa, każdy jednak musi podejmować takie działanie, które łącznie z działaniem innego uczestnika porozumienia zmierza do dokonania przestępstwa. Innymi słowy, dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne, aby każda z osób działających w porozumieniu realizowała własnym działaniem znamię czynu zabronionego (...), lecz wystarczy, iż osoba taka - dążąc do realizacji zaplanowanego wspólnie czynu - działa w ramach uzgodnionego podziału ról, co najmniej ułatwiała bezpośredniemu sprawcy wykonanie wspólnego celu. Tak więc cechą współsprawstwa jest to, że umożliwia ono przypisanie jednemu ze współsprawcy tego, co uczynił jego współnik w wykonaniu łączącego ich porozumienia (postanowienie SN z dnia 5.05.2003 r. sygn. akt V KK 346/02). Dla przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne ustalenie istnienia uprzedniej zmywy sprawców, ale wystarcza ustalenie porozumienia osiągniętego - chociażby w sposób dorozumiany i najpóźniej w momencie realizacji działań sprawczych - w czasie wykonywania czynu wspólnymi siłami oraz świadome współdziałanie współsprawców w realizacji znamion przestępstwa (wyrok SA w Krakowie z dnia 9.06.2004 r. sygn. akt II AKa 111/04 KZS 2004/7-8/44). Sąd w pełni podziela przedstawione wyżej poglądy dotyczące współsprawstwa. Nie ma jednak żadnych podstaw by skazać oskarżonego za działanie w zorganizowanej grupie przestępczej w ramach , której dopuścił się dwóch przestępstw wyżej opisanych. Winny jest tego , że wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonymi w celu osiągnięcia korzyści majątkowej , poprzez uzyskanie odszkodowania z tytułu zawartych umów ubezpieczenia , zorganizował i spowodował zdarzenie stanowiące podstawę do wypłaty odszkodowania , co doprowadziło pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia jego mieniem.

Przestępstwo z art. 286 § 1 kk zachodzi gdy sprawca w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Bezsprzecznie wszystkie te przesłanki w niniejszej sprawie łącznie występują. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion. istnienie takowej świadomości i zamiaru oskarżonemu udowodniono. przestępstwo z art. 298 § 1 kk popełnia ten kto, w celu uzyskania odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia, powoduje zdarzenie będące podstawą do wypłaty takiego odszkodowania, tak jak w niniejszej sprawie. Reasumując, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje pełną podstawę do powzięcia przez sąd przekonania, że wszystkie istotne okoliczności, zarówno podmiotowe jak i przedmiotowe dotyczące oskarżonego zostały wyjaśnione i są zgodne z ustalonym

stanem faktycznym. sąd nie ma zastrzeżeń co do wiarygodności oraz rzetelności zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, a także prawidłowości i legalności przeprowadzonych czynności oskarżony swoimi zachowaniem, znajdującymi odzwierciedlenie w opisach zarzucanym mu czynnie, w pełni wyczerpał ustawowe znamiona przypisanego mu przestępstwa z art. 286§ 1kk w zw z art. 298§ 1kk w zw z art. 11 § 2kk. Sąd wobec faktu, iż oskarżony zarzucanych mu czynów z art. 286§ 1kk w zw. z art. 298§ 1kk w zw. z art. 11 § 2kk. dopuścił się w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób uznał, iż dopuścił się ich w ramach ciągu przestępstw. Sąd zastosował art. 4 par. 1 kk. wobec oskarżonego na jego korzyść.

Jak szeroko uzasadniono wyżej uniewinniono oskarżonego od zarzucanego mu czynu z art. 258 §1kk, co automatycznie spowodowało eliminację z pozostałych zarzutów art. 65 §1 kk

Orzekając karę wobec oskarżonego A. M. (1) sąd wymierzył karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość na przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu. Racjonalizm polityki karnej przejawia się w wypadku niniejszej sprawy za wymierzeniem oskarżonemu kary w wymiarze :1 (jednego) roku i 3(trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wysokości 100(stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwocie 50(pięćdziesiąt) złotych, kary którą w tym wymiarze można warunkowo zawiesić. Orzeczone i tak ukształtowana kara, zdaniem sądu, uczyni zadość wymaganiom prewencji indywidualnej, bowiem uświadomi oskarżonemu nieopłacalność popełniania przestępstw, jak i ogólnej, albowiem wzbudzi u osób należących do najbliższego otoczenia skazanego przekonanie, iż brak poszanowania dla obowiązującego prawa rodzi szereg niekorzystnych konsekwencji, a sprawca musi ponieść surowe tego skutki. Postawa oskarżonego wskazuje, że cele prewencji indywidualnej wobec niego spełnić może kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, pomimo popełnienia przez niego poważnego przestępstwa. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności Sąd uznał, iż mimo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności zostaną osiągnięte cele wychowawcze, jakie orzeczone kara ma zrealizować wobec oskarżonego. Zdaniem Sądu, wyznaczony wobec niego trzy letni okres próby jest wystarczający dla weryfikacji postawionej prognozy kryminologicznej. Oddał sąd oskarżonego pod dozór kuratora sądowego, który będzie strzegł jego resocjalizacyjnego procesu. Dla urealnienia kary, Sąd wymierzył oskarżonemu karę grzywny, która jest adekwatna do stopnia zawinienia. Ustalając wysokość stawki dziennej Sąd wziął pod uwagę sytuację materialną i rodzinną oskarżonego. Orzeczone kara grzywny przez swą rzeczywistą dolegliwość zrealizuje swe cele indywidualnoprewencyjne wobec oskarżonego. Orzekając wobec oskarżonego grzywnę sąd miał na uwadze, iż dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ustalając wymiar orzeczonych grzywien Sąd miał na uwadze jego sytuację materialną. W ocenie Sądu możliwości finansowe oskarżonego są na tyle dobre, że uiszczenie grzywny nie będzie stanowić dla niego problemu.

Wymierzona kara nie stanowi, zdaniem Sądu, wyrazu nadmiernej represyjności w stosunku do oskarżonego, ale jest stanowczą reakcją na naruszenie przez niego podstawowych norm społecznych i prawnych. Od oskarżonego wymaga się zdecydowanie większego poszanowania i respektowania prawa niż od zwykłego obywatela. To oskarżony winien stać na straży prawa i dążyć do jego przestrzegania. Postawa jednak oskarżonego pozwala przyjąć, iż wykorzysta skutecznie ów probacyjny środek jakim jest warunkowe zawieszenie wykonania kary. Zdaniem Sądu w tej konkretnej sprawie większy nacisk powinno położyć się na cele ogólnoprewencyjne kary.

Na mocy art. 46 § 1 kk. sąd orzekł o obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody pokrzywdzonym wobec oskarżonego w ustalonych w wyroku wysokościach. Orzekając obowiązek naprawienia szkody, Sąd kierował się wnioskami pokrzywdzonych. Zobowiązując oskarżonego do naprawienia szkody, sąd miał na uwadze, iż poniesione przez pokrzywdzonych straty nie zostały wyrównane. Zasądzając wskazane w części rozstrzygającej wyroku kwoty, sąd miał na uwadze wysokość powstałej szkody, a nie korzyści majątkowe uzyskane przez oskarżonych. Sąd nie mógł orzec obowiązku naprawienia szkody solidarnie z osobami, wobec których nie zapadły prawomocne wyroki skazujące i nie orzeczono środków karnych w postaci obowiązku naprawienia szkody.

Zgodnie z brzmieniem art. 63 § 1 kk. sąd na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny.

Rozstrzygnięcia zawarte w części dyspozytywnej wyroku dotyczące kosztów i opłaty znajdują uzasadnienie w powołanych tam przepisach. Sąd kierował się nade wszystko dobrem pokrzywdzonych i priorytetem w zaspokojeniu jego potrzeb, dlatego wobec wysokości obowiązku naprawienia szkody oraz wysokości orzeczonej grzywny sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania.